

ŻYCIE ZAMOJSZCZYZNY

Nr specjalny poświęcony 40-leciu K. P. P. i Powstaniu Zbrojnemu w Zamościu

Zamość, dnia 13 grudnia 1958 roku

OD REDAKCJI!

Oddając niniejszą »Gazetkę« do druku — Redakcja pragnie zapoznać szeroki krąg Czytelników z rewolucyjnymi tradycjami walki K. P. P. w jej 40-tą rocznicę powstania.

Zamojszczyzna na zawsze pozostanie w pamięci obecnego i przyszłych pokoleń, jako ośrodek walk rewolucyjnych w 1918 r., walk w latach 1936-ch z dyktaturą faszystowską, walk w 1939 r., w obronie niepodległości przed najazdem faszystowskim, walk przeciwko terrorowi okupacyjnemu i wyniszczeniu biologicznemu ludności Zamojszczyzny.

R E D A K C J A

Narodziny Komunistycznej Partii Polskiej

16 grudnia 1918 roku ze zjednoczenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i P. S. S.-lewicy powstała Komunistyczna Partia Polski, zwana w pierwszych latach swej działalności Komunistyczną Partią Robotniczą Polski.

Dla proletariatu polskiego fakt ten miał przełomowe znaczenie. K. P. R. P. powstała w chwili, gdy obalenie władzy państw zaborczych na ziemiach Polski przez Rewolucję Październikową oraz ruchy rewolucyjne w Niemczech i Austrii postawiły przed proletariatem zadanie

zdemokratyzowania i staję na porządku dziennym życia obu partii, jako najpilniejsze zadanie do spełnienia».

Dla opracowania platformy politycznej i przygotowania zjazdu zjednoczeniowego powołano komisję, w skład której weszli z ramienia SDKPiL: Fr. Fiedler, A. Warski, W. Grzech-Kowalski, z ramienia PPS-lewicy: J. Ciszewski, Maria Koszucka-Kostrzeńska, Henryk Walecki, jako z-ca — S. Królikowski.

Po przeprowadzeniu tych przygotowań w dniu 16 grudnia 1918 r. w War-

szawie, mogą jedynie prowadzić do ostatecznej katastrofy całego systemu kapitalistycznego, do wykazania całkowitej niezdolności klas posiadających, do rządzenia losem ludzkości».

Poprawka miała na celu wydobycie momentu, że krach systemu kapitalistycznego nie może odbyć się automatycznie, lecz na bazie wzmożonej walki rewolucyjnej.

Część II-ga Uchwały poświęcona została krytycznej ocenie II Międzynarodówki, jej bankructwu ideologicznemu w czasie I-ej wojny światowej.

Ustosunkowując się do przejawów oportunizmu w polskim ruchu robotniczym Uchwała I Zjazdu KPRP głosiła: »Odbiciem imperialistycznej i kontrrewolucyjnej polityki burżuazyjnej jest polski socjapatriotyzm. Będąc wyrazem chwiejnej ideologii drobnomieszczaństwa, stał się on narzędziem tej, to innej grupy imperialistycznej, swojej czy obcej, propagatorem najkrzykliwszej frazeologii niepodległościowej, maskującej rabunkową istotę wojny. W rezultacie dąży on do uwikłania ludu polskiego w nieskończone pasmo wojen nacjonalistycznych ze wszystkimi narodami ościennymi, do podporządkowania całego życia społecznego interesom zaborczego militarizmu polskiego. Podszywając się obłudnie i demagogicznie pod hasło socjalizmu, przeciustawia się on wszelkim normom mas prole-

odzyskanej Ojczyzny. Nadszedł okres wy-
sokiego wzniesienia fali rewolucyjnej,
zulaszcza w sercu ziem polskich, najbar-
dziej rozwiniętej gospodarczo i uprzym-
sławionej ich dzielnicę — **Kongresówce**.
Do walki tej stanął proletariatus, uro-
rząc Rady Delegatów Robotniczych, pod
ich kierownictwem w potężnych strajkach
i manifestacjach, domagający się prawa
współdecydowania o losach kraju, prawa
do wolności, pracy i chleba. Za nimi do
walki zebrały się rzesze robotników rol-
nych i pracującego chłopstwa, w maso-
wych wystąpieniach antyobszarowych,
usilujących zrealizować rewolucyjne pra-
wo chłopa do ziemi.

Do walki o nową Polskę prowadził
proletariat jego rewolucyjne partie —
SDKPiL i P. P. S.-lewica. W warunkach
ostrych walk klasowych, w warunkach,
gdy proletariatus przygotowywał się do
ujęcia władzy — rozbiecie rewolucyjnego
skrzydła ruchu robotniczego było tak ze
względów politycznych, jak organizacyj-
nych, coraz bardziej szkodliwe. Wobec
potężnych sił reakcji, wspieranych oportu-
nistyczną polityką partii ugodowych, ko-
nieczne było skoncentrowanie i scentrali-
zowanie wysiłku rewolucyjnego prole-
tariatus, stworzenie dlań jednolitego, sprę-
żystego ośrodka dyspozycyjnego, jakim
mogła być tylko partia rewolucyjna. Zjed-
noczenie SDKPiL i P. P. S.-lewicy, utwo-
rzenie przez nie jednej partii komuni-
stycznej stało się koniecznością dziejową.

W dniu 5 listopada 1918 roku
C. K. A. PPS-lewicy zwrócił się do Z. G.
SDKPiL z listem, w którym proponował
zjednoczenie obu partii. List między in-
nymi mówił:

»Uważamy, że organizacyjne zjedno-
czenie partii naszej i SDKPiL, pracujących
wspólnie w Rosji w jednej komuni-
stycznej partii jest imperatywnym naka-

zaniem, przy ul. Zielnej 25 odbył się zjazd
zjednoczeniowy. Obrady zjazdu zagaił
jeden z najstarszych przywódców polskie-
go ruchu robotniczego Adolf Warski. Bu-
rzą oklasków Zjazd powitał wiadomość
o przywiezieniu z Charkowa sztandaru
grupy PPS-lewicy. Sztandar ten umiesz-
czono na honorowym miejscu, jako sym-
bol solidarności z rewolucyjną działal-
nością robotników polskich w Republice
Radzieckiej.

Do najważniejszych spraw na Zjeź-
dzie należało uchwalenie programu po-
litycznego partii. Z platformą polityczną
i Zjazdu K. P. S. P. zaznajomili się przed
Zjazdem przebywający za granicą przy-
wódcy SDKPiL, Róża Luksemburg i Leon
Tyszkowski. Uzyskała ona ich całkowitą apro-
batę. Partia rozpoczęła swoją działalność
w niezwykle skomplikowanym okresie
historycznym. Niemal w całej Europie
narastała sytuacja rewolucyjna. Nie przy-
padkowo więc w projekcie uchwały I Zja-
zdu KPRP dość dużo miejsca poświęcono
omówieniu sytuacji międzynarodowej.
Partia liczyła na stosunkowo szybkie zwycię-
stwo rewolucji socjalistycznej w Euro-
pie, a w szczególności w Niemczech.

Wojna między mocarstwami imperia-
listycznymi przekształciła się w wojnę
między proletariatem, a burżuazją w skali
międzynarodowej. Nastąpiła era bezpo-
średniej walki o ustrój socjalistyczny, era
rewolucji socjalnej — taka była przewo-
dząca myśl w ocenie sytuacji międzyro-
dowej. Do tej części projektu uchwały
została przez ostatnią Konferencję SDKPiL
wniesiona poprawka. Dotyczyła ona na-
stępującego fragmentu: »Próby odbudo-
wania gospodarki kapitalistycznej na tej
przez wojnę stworzonej podstawie, w wa-
runkach powszechnej dezorganizacji war-
sztatów pracy, bezrobocia, drożyzny
i w atmosferze rozrzucającej się rewolucji

tariackich do ostrej walki rewolucyjnej».

Jaskrawo występowało to zresztą
w polityce rządów najpierw Daszyńskiego,
a później Moraczewskiego. Oto jak
uchwała charakteryzuje ten rząd:

»Powstał on nie na gruncie rewo-
lucji mas ludowych jak rząd Kiereńskiego
w Rosji lub Eberta w Niemczech, lecz
jako pośredni wynik rewolucji w kra-
jach ościennych. Wskutek tego staje się
on w większym stopniu niż tamten przy-
krywką panowania burżuazijnego, które
istnieje w Polsce w niczym nie naruszo-
nej formie i które rząd t. zw. ludowy
maskuje, powstrzymując w ten sposób
moment wybuchu rewolucji w Polsce».

Rewolucyjne uchwały I Zjazdu KPRP
przyjęte zostały wśród członków obu po-
łączonych partii z entuzjazmem. I Zjazd
KPRP posiadał przełomowe dla historii
polskiego ruchu robotniczego znaczenie.
I Zjazd KPRP stał się krokiem decydu-
jącym ku stworzeniu hegemonu polskiego
ludu pracującego w jego walce o wy-
zwoleń społeczne i narodowe.

Droga dojrzewania KPRP do leni-
nizmu była jeszcze długa i nie prosta.
Przystąpienie KPRP do Międzynarodówki
Komunistycznej — Lenińskiej III Mię-
dzynarodówki — włączyła proletariatus pol-
ski w ogromny międzynarodowy front
walki o rewolucję socjalistyczną, walki
o międzynarodową solidarność walczącego
o władzę proletariatus. Od tej chwili Ko-
munistyczna Partia Polski stała się jed-
nym z ogniw międzynarodowego frontu,
wykuwającego strategię i taktykę walki
proletariatus i to ogniwem spośród wszy-
stkich partii komunistycznych krajów ka-
pitalizmu — przodującym.

Komunistyczna Partia Polski, powo-
łana została do życia w momencie, gdy
w nowopowstałym państwie polskim po

(Dokończenie na str. 2)

Z DZIAŁALNOŚCI K. P. P.

Grudzień 1958 r., to miesiąc w którym obchodzimy 40-tą rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Polskiej. Komunistyczna Partia Polski w okresie międzywojennym w swej działalności prowadziła polską klasę robotniczą, masom chłopskim, wszystkim ludziom uciskanim i wyzyskiwanym w Polsce.

Przewodziła ona w walce o lepsze dziś i lepsze jutro, w walce o pracę i chleb, o prawa polityczne ludzi pracy, o ziemię dla chłopów, o oświatę dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, w walce o wyprowadzenie kraju ze ślepej uliczki, w którą wpychały go rządy klasy wyzyskującej, w walce o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, o utworzenie władzy ludowej, władzy dyktatury proletariatu. Zaszczepiała ludziom pracy naszego kraju jasną świadomość klasową, poczucie odpowiedzialności za losy Ojczyzny i uczyła je ofiarności, poświęcenia, w walce o wielkie ideały socjalizmu.

Nie przypadkowo też 40-ta rocznica powstania K. P. P. zbiega się z 40-leciem odzyskania niepodległości Polski po 100-letniej z górą niewoli. Tak jak powstanie niepodległej Polski w listopadzie 1918 roku było by niemożliwe bez zaistnienia rewolucyjnych przesłanek o międzynarodowym i wewnętrznym charakterze, tak z drugiej strony trudno byłoby mówić o powstaniu K. P. P. — zapoczątkowującym nowy etap rozwoju polskiego ruchu robotniczego, bez zdobycia przez naród polski niepodległości — faktu mającego zarówno z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa, jak i kla-

Potwierdziła to historia — potwierdził to fakt panowania przez cały okres międzywojenny dwudziestolecia — obszarnictwa na wsi polskiej i zachowania w ręku pasożytniczej warstwy obszarniczej — milionów hektarów ziemi od wieków uprawianej przez chłopów pracujących i robotnika rolnego. Potwierdziło to masowe bezrobocie w miastach, panujące przez cały okres rządów burżuazji w odrodzonym państwie polskim.

Historia odpowiadała i na drugie pytanie — jak dojść do socjalizmu. Pytanie to nasuwało się ze szczególną ostrością właśnie w okresie powstania K. P. P. Komuniści ujmowali sprawę jasno: należy wykorzystać zachwianie wpływów burżuazji na masy ludowe, osłabienie aparatu burżuazyjnego państwa i zorganizować powstanie najszerzych mas ludowych przeciwko klasie kapitalistów w celu rozbicia państwa burżuazyjnego i stworzenia państwa dyktatury proletariatu. Komunistyczna Partia Robotnicza Polski dąży do tego, aby w każdej wsi, w każdym przedsiębiorstwie, w każdej gminie, powiecie i w każdym mieście powstały komitety folwarczne i fabryczne oraz rady delegatów robotniczych, połączone ze sobą w jedną całość przez Zjazdy Rad. W ręce tych Rad przejść musi drogą rewolucji ludowej cała władza prawodawcza i wykonawcza kraju — one to mają być organami przyszłej dyktatury proletariatu. One to dopiero utworzyć mogą rzeczywisty rząd ludowy, który istnieć może tylko wtedy, gdy sam lud pracujący przez swoich przedstawicieli w każdej chwili odwołal-

masom chłopskim ideę sojuszu z braćmi robotnikami — organizowali pomoc chłopską dla strajkujących i głodujących robotników Krakowa i Lwowa, szli w pierwszych szeregach bojowników powstań i walk chłopskich w Lesku, Żukowie, Łapanowie i innych. W walkach tych krzepła coraz bardziej jedność działania komunistów i radykalnych chłopów.

Na wsi lubelskiej pod wpływem działalności komunistów i radykalnych ludowców, istniejących Rad Delegatów Robotniczych powstały liczne komitety folwarczne, które skupiały biedotę wiejską i fernali do walki o ziemię. Charakterystycznym dla lubelskiej organizacji KPP było to, że ona stosunkowo najwcześniej i najpełniej podjęła i doceniła pracę wśród chłopów. Widziała ona konieczność pracy nie tylko wśród robotników rolnych lecz również i wśród chłopów mających ziemię. Świadczy o tym wydana przez Radę Delegatów Robotniczych Folwarcznych odezwa:

Do bezrobotnych i małorolnych wsi. »Do Was więc bracia parobcy, komornicy i wyrabiaczy i Wy zagonowi chłopi, zuracamy się z bratnią dłonią, wyprostujcie przygięte pracą i niedolą grzbiety by tworzyć lepsze jutro. Patrzcie, wrogowie wasi w urzędzie, gminie, na plebanii, w sądzie i w sklepie, szmuglarze i wyzyskiwacze wszelkiego gatunku zorganizowali się już, by cały ciężar ich utrzymania zwalić na Wasze barki, więc bronić się musicie. By zaś obrona była skuteczna, wzorujcie się na nas i jak my w Komitety Folwarczne, tak Wy w Komitecie Wioskowe zorganizować się

wie — postępowe znaczenie. Komunistyczna Partia Polski formuje się już na gruncie nowego państwa polskiego i w jego ramach wypada jej walczyć.

Podjmując walkę Komunistyczna Partia Polski przeciwstawiała treści klasowej państwa polskiego — ówczesnej kapitalistyczno-obszarniczej rzeczywistości polskiej — ideał Polski robotniczej, Polski ludzi pracy. Wysuwane przez nią hasło Polskiej Republiki Rad — to hasło dyktatury proletariatu w jedynej formie, jaka była wtedy znana, hasło państwa dyktatury klasy robotniczej w ramach własnego narodowego państwa polskiego.

Historyczna zasługa K. P. P. polega na tym, że u podstaw swej całej działalności postawiła ona sprawę władzy klasy robotniczej, sprawę treści klasowej niepodległego państwa polskiego. Warto przytoczyć dla zobrazowania powyższego wyjątki z uchwały platformy politycznej I Zjazdu Komunistycznej Partii Polskiej:

»Polska, jak inne kraje ginącego kapitalistycznego świata, wkracza w okres rewolucji socjalnej. Życie ekonomiczne, rozbite i zrujnowane przez wojnę i okupację — przez uwięzienie milionów ludzi — przez cyniczną rabunkową gospodarkę klas posiadających, musi być od nowa zbudowane na zasadach wspólnej własności środków produkcji i ziemi. Burżuazja polska szukająca oparcia w triumfującym narazie imperializmie koalicji, spekulująca na zwycięstwie kontrrewolucji w krajach ościennych, gotująca się do zdławienia wszelkimi środkami rewolucji polskiego ludu i z kucia go w kajdany kapitalistycznego wyzysku — musi być pokonana i odsunięta od wszelkiego wpływu na życie społeczne. Cała władza musi przejść w ręce proletariatu miast i wsi.

nych, zarządza i kieruje swoimi sprawami w każdej wsi, każdej gminie, powiecie i całym kraju.

Komunistyczna Partia Polski wskazywała na nierozzerwalną łączność między interesami klasy robotniczej i chłopów pracujących, mówiła, że dopóki wieś polska dławić się będzie w niewoli obszarnictwa i kartelowego wyzysku, dopóty wegetować będzie gospodarka narodowa kraju — a wielosettyśięczna rzesza chłopska skazana będzie na bezrobocie i głód. Zaznaczała, że tylko władza klasy robotniczej może odłać ziemię obszarniczą biedocie wiejskiej. Stąd też wynikało naczelne hasło, jakie Komunistyczna Partia Polski głosiła, hasło »Sojuszu robotniczo-chłopskiego«. Zwróćmy uwagę na jedno, iż hasła jakie K. P. P. wysuwała zostały zrealizowane i wprowadzone w życie właśnie w Polsce Ludowej, w Polsce, gdzie idee K.P.P. są wiecznie żywe.

Słuszną była polityka K.P.P. — polityka sojuszu robotniczo-chłopskiego, polityka poparcia przez klasę robotniczą chłopskiej walki o ziemię, o oświatę, o udział we władzy — poparcia przez masę chłopów pracujących walki klasy robotniczej o pracę i chleb, o władzę i socjalizm.

Dziełem komunistów były słynne »polskie strajki«, strajki okupacyjne w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego, w Piotrkowskich Hutach Szkła, w dziesiątkach fabryk rozsiągniętych po całym kraju, to K. P. P. była inspiratorka i kierowniczką walk bezrobotnych w całym kraju. Idąc razem z komunistami w miasteczko — chłop komuniści przyczynili się do tego, że demonstracja w Nowosielskach w 1936 r. przekształcona została w wielki protest mas chłopskich przeciwko sanacyjnej dyktaturze i jej szefowi Rydzowi Śmigłemu. To chłop komuniści upajali najszerzym

(Ciąg dalszy na str. 3)

Narodziny Komunistycznej Partii Polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

raz pierwszy starły się dwie potężne siły społeczne — burżuazyjno-obszarniczy obóz reakcji i kontrrewolucji i walczący o sprawiedliwość społeczną, o rewolucję socjalistyczną proletariat.

Od chwili powstania KPP, losy całej przedwrześniowej Polski przebiegać miały pod znakiem dwóch głównych tendencji w życiu narodu. Jednym z nich były skonsolidowane siły reakcji, połączone — mimo wewnętrznych tarć — w walce z proletariatem. Reprezentowaną przezeń w rozwoju wewnętrznym Polski, tendencją było przechodzenie od liberalniejszych, demokratycznych form rządzenia ku postępującej faszyzacji kraju, aż po hanbiącą politykę zdrady narodowej, sojusz z Niemcami hitlerowskimi, gnębienie postępowych sił narodu. Polityka ta, oparta na zdecydowanej wrogości w stosunku do Związku Radzieckiego, doprowadzić miała do tragicznej katastrofy września 1939 roku.

Druga tendencja, to narastający opór mas ludowych przeciw zsiębnej polityce burżuazji i obszarnictwa polskiego, to rozwijająca się walka ludu polskiego o demokratyczną, sprawiedliwą Polskę, silną w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Na czele tego drugiego obozu, na czele walki mas ludowych przeciw faszystom, przeciw burżuazyjnej polityce zdrady narodowej stanęła KPP. Jenieżłomna wierność interesom klasy robotniczej, jej nieprzejednana walka przeciw antynarodowej polityce burżuazji i odcienie sprawie rewolucji stały się najpięknijszymi tradycjami polskiego ruchu robotniczego.

Z działalności K. P. P.

(Ciąg dalszy ze str. 2)

musicie. Rady zaś Wasze połączone z radami robotników folwarcznych i radami miat tworzą potęgę przed którą zadrzą paskarze i Ci, którzy Waszą i naszą pracę zdobyli majątek».

Będąc partią konsekwentnie internacjonalistyczną, KPP reagowała żywo na każde wyzwanie polityczne w świecie. KPP umiała łączyć interesy międzynarodowej klasy robotniczej wynikające z zasad internacjonalizmu z narodowymi interesami kraju, z interesami pokoju, niepodległości i wolności narodowej. KPP była konsekwentnym kontynuatorem pięknych tradycji »Za wolność Waszą i naszą«. Na polach madryckich w dolinie rzeki Ebro, słonecznej Kastylii, jej członkowie walczyli bohatercko z hiszpańskim faszyzmem generała Franco, w walce tej o interesy ludu hiszpańskiego. KPP widziała również interes narodu polskiego.

KPP była partią, która w myśl zasady, że nie może być wolny naród uciskający inne narody, zdecydowanie broniła praw mniejszości narodowych, przyznawała prawo milionom Ukraińców i Białorusinów do oderwania się i połączenia z republikami radzieckimi. KPP w odpowiedzi na awanturniczą antynarodową politykę polskiej burżuazji stwierdzała: »My komuniści stoimy na stanowisku niepodległości narodu polskiego, uznanej bez zastrzeżeń przez Wielką Rewolucję Październikową, która obaliła imperializm rosyjski, głównego ciemniyciela Polski.«

Front naszej walki skierowany jest przeciwko magnatom kapitału i obszar-

ruchu rewolucyjnego w Polsce. Nieznajomość ta wynika z braku wiadomości o powstaniu, zarówno w historiografii międzywojennej, jak i opracowaniach publicystycznych wydanych przez KPP. Powstanie zamojskie wybuchło w 7 tygodni po wskrzeszeniu państwa Polskiego i 12 dni po utworzeniu Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Wyrosło ono ze szczególnego napięcia politycznego i ożywienia rewolucyjnego w Polsce.

Na lubelszczyźnie, tym samym i na zamojszczyźnie silnie oddziaływały idee rewolucji październikowej, bowiem głównie przez jej obszary wracali po pokoju Brzeskim polscy uchodźcy, którzy w wyniku wojny znaleźli się w Rosji. Hasła rewolucyjne trafiały na sprzyjający grunt wśród elementów proletariackich i półproletariackich Zamościa.

Powstanie zamojskie wyrosło zarazem z silnego ruchu antyobszarniczego, jaki ogarnął powiat zamojski już w pierwszych dniach listopada. Charakterystycznym przykładem nastrojów i tendencji panujących wśród chłopstwa powiatu zamojskiego są wydarzenia w gminie Łabunie, które opisane zostały przez

ówczesnego sekretarza tej gminy Jana Franczaka. Píše on:

»Dnia 2 listopada przed południem zebrało się przed urzędem gminnym kilkaset osób. Na zebraniu tym zjawił się całkiem przygodnie jakiś mężczyzna, który podał się za nauczyciela z Hrubieszowa i przemówił do zebranych, informując ich o wydarzeniach doby obecnej, a między innymi dowodził, że nadeszła chwila odbierania ziemi dziedzicom i oddawania jej chłopom«.

Powstanie zamojskie organizacyjnie i propagandowo przygotowane zostało przez członków KPRP. Nawiązano kontakt z żołnierzami 35 pułku piechoty stacjonującego w koszarach w celu poparcia powstania. Działalność tą wśród wojska prowadzili towarzysze: Piotr Grabczak, Tomasz Sowa, Szczepan Souwiński, Franciszek i Stanisław Zubowie — oni to dostarczali do koszar druki partyjne, prowadzili rozmowy z wybranymi żołnierzami i utajemniczali ich w plany projektowanego powstania.

Z ramienia komitetu zamojskiego pracą z terenowymi grupami KPRP kie-

(Dokończenie na str. 4)

W 40-tą rocznicę powstania Komunistycznej Partii Polskiej

Ocena historycznej roli Komunistycznej Partii Polski i zagadnienie losów Polski przedurzędowej — to dwie sprawy, których oddzielać od siebie niepodobno: Państwowość polską, której odrodzenie stało się możliwe dzięki Rewolucji Październikowej, dzięki antyimperia-

Walcząc od pierwszej chwili w obronie interesów ludu polskiego, komuniści polscy doszli do przekonania, że partia komunistyczna, partia klasy robotniczej może i winna prowadzić za sobą chłopstwo, drobnomieszczaństwo, inteligencję, może i winna stać się partią narodu, partią, która...

Polskę carom i kajzerom, a dziś sprzymierzyli się ze śmiertelnym wrogiem — Hitlerem. My, komuniści, jesteśmy spadkobiercami najlepszej tradycji demokratyczno-wyzwoleniczych ludu polskiego, bohaterskiej walki przeciw zaborcom i magnatom, spadkobiercami bohaterskich powstań narodowych, rewolucji demokratycznych i Komuny Paryskiej».

Historia Ruchu Robotniczego w województwie lubelskim, a szczególnie na zamojszczyźnie zna wiele pięknych i bohaterskich przykładów działalności rewolucjonistów. Tu właśnie, w Zamościu urodziła się największa rewolucjonistka polska w okresie XIX i XX wieku, wódz SDKPiL Róża Luksemburg, która przez całe życie walczyła w warunkach narastającego imperializmu o sprawę robotniczą, na posterunku tym poległa w Berlinie w 1918 roku.

Podobnie jak i inne tereny kraju nasza zamojszczyzna wychowała wielu działaczy KPP, którzy pod jej kierownictwem organizowali ruch narodowo-wyzwoleniczy. Posiadane dokumenty pozwoliły na ustalenie ponad 150 nazwisk byłych działaczy Komunistycznej Partii Polski na zamojszczyźnie.

Motorem przeprowadzanych wieców, demonstracji, strajków, była na terenie zamojszczyzny organizacja partyjna KPP utworzona przez towarzyszy: Antoniego Albrechta, Kazimierza Kielczewskiego, Ignacego Kowalskiego, Wincentego Kowalskiego, Adama Wygrebkiewicza, Franciszka Rękasa, Jana Bartoszczaka, Józefa Pleskaczyńskiego, Józefa Dziubę, Piotra Grabczaka i innych. Z jej to inicjatywy dochodzi w powiecie zamojskim do wydarzeń, które przybrały nazwę Powstania Zbrojnego w Zamościu. Powstanie zbrojne jest nieznanym na ogół faktem w historii

listycznym siłom na arenie międzynarodowej i w samej Polsce — klasy posiadające usiłowały oprzeć na ustroju społecznym, który się szerzył. Nie mogło zapewnić Polsce odpowiednich możliwości rozwojowych i niezbędnego potencjału obronnego państwowo burżuazyjne, oparte na wyzysku klasy robotniczej, grabieży mas chłopskich i ujarzmieniu ludności niepolskiej. Nie mogło ostać się państwo narażone na brutalną ekspansję imperializmu niemieckiego, zwłaszcza hitlerowskiego, które potrafiło prowadzić tylko politykę proimperialistyczną i antyradziecką, coraz bardziej uzależniającą Polskę od kół międzynarodowej reakcji.

Była jedna tylko droga przezwyciężenia zacofania Polski i nędzy mas, zapewnienia rozwoju jej sił wytwórczych i utrwalenia niepodległego bytu, droga obalenia kapitalizmu i odrodzenia Polski przez socjalizm.

Istniały w Polsce ugrupowania reformistyczne i burżujno-demokratyczne, które krytykowały reakcję endecką i sanacyjno-faszystowską. Ale żadne z nich nie zdecydowało się na usunięcie źródła uszyszkań jej słabości, na rewolucyjną walkę o obalenie rządów kapitalizmu, o rządy klasy robotniczej, o socjalizm. Żadne z nich nie zdecydowało się na zastąpienie polityki antyradzieckiej polityką przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim, z siłami socjalizmu na arenie międzynarodowej.

Jedyną partią, która dążyła do tego z całą stanowczością i konsekwencją była Komunistyczna Partia Polski. Reprezentując najbardziej postępowe dążenia społeczne proletariatu polskiego uosobiała siły, od których zwycięstwa zależała przyszłość Polski. W tym tkwiła jej historyczna rola.

wiążąc postępowe i państwowo i dążenia najszerzych jego warstw ze sprawą zwycięstwa socjalizmu.

W latach narastania groźby agresji hitlerowskiej, K.P.P. nieustawała w wysiłkach na rzecz ocalenia Polski przez lud, podając rękę socjalistom, ludowcom, demokratom, dla wspólnej walki z faszystowskim reżymem sanacyjnym, o antyhitlerowski sojusz ze Związkiem Radzieckim, o rząd frontu ludowego. Jednakże wysiłki te nie zdołały doprowadzić do zespolenia całego obozu demokratycznego na skutek antykomunizmu i antyradzieckiej postawy prawicowych przywódców ruchu socjalistycznego i ludowego.

Program nowej Polski stworzył jedynie polski ruch komunistyczny i wyłoniona przezeń Polska Partia Robotnicza. Nawiązując do najlepszych tradycji K.P.P. twórczo ujmując wytyczne marksizmu-leninizmu w nowej sytuacji historycznej i konkretnych warunkach naszego kraju, PPR wypracowała program Polski rzeczywiste niepodległej, rządzonej przez lud, związanej przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z siłami socjalizmu na całym świecie — Polski budującej socjalizm.

Wielkie i krwawe ofiary poniósł naród polski, poniosły polskie masy ludowe w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Ludzie wychowani przez K.P.P. Peperowcy raz jeszcze dali dowód bezgranicznego poświęcenia sprawie ludu pracującego, sprawie narodu. Tym razem walka przyniosła zwycięstwo.

Socjalizm, który 14 lat budują polskie masy pracujące pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — to spełnienie celów, o które walczyli bojownicy K.P.P. i całe pokolenia rewolucjonistów polskich, to droga, którą idzie dziś miliard ludzi, a którą jutro pójdzie cała ludzkość.

Z DZIAŁALNOŚCI K. P. P.

Grudzień 1958 r., to miesiąc w którym obchodzimy 40-tą rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Polskiej. Komunistyczna Partia Polski w okresie międzywojennym w swej działalności przewodziła polskiej klasie robotniczej, masom chłopskim, wszystkim ludziom uciskanym i wyzyskiwanym w Polsce.

Przewodziła ona w walce o lepsze dziś i lepsze jutro, w walce o pracę i chleb, o prawa polityczne ludzi pracy, o ziemię dla chłopów, o oświatę dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, w walce o wyprowadzenie kraju ze ślepej uliczki, w którą wpychały go rządy klasy wyzyskującej, w walce o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, o utworzenie władzy ludowej, władzy dyktatury proletariatu. Zaszczepiała ludziom pracy naszego kraju jasną świadomość klasową, poczucie odpowiedzialności za losy Ojczyzny i uczyła je ofiarności, poświęcenia, w walce o wielkie ideały socjalizmu.

Nie przypadkowo też 40-ta rocznica powstania K. P. P. zbiega się z 40-leciem odzyskania niepodległości Polski po 100-letniej z górą niewoli. Tak jak powstanie niepodległej Polski w listopadzie 1918 roku było by niemożliwe bez zaistnienia rewolucyjnych przesłanek o międzynarodowym i wewnętrznym charakterze, tak z drugiej strony trudno byłoby mówić o powstaniu K. P. P. — zapoczątkowującym nowy etap rozwoju polskiego ruchu robotniczego, bez zdobycia przez naród polski niepodległości — faktu mającego zarówno z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa, jak i kla-

Potwierdziła to historia — potwierdził to fakt panowania przez cały okres międzywojenny dwudziestolecia — obszarnictwa na wsi polskiej i zachowania w ręku pasożytniczej warstwy obszarniczej — milionów hektarów ziemi od wieków uprawianej przez chłopów pracujących i robotnika rolnego. Potwierdziło to masowe bezrobocie w miastach, panujące przez cały okres rządów burżuazji w odrodzonym państwie polskim.

Historia odpowiedziała i na drugie pytanie — jak dojść do socjalizmu. Pytanie to nasuwało się ze szczególną ostrością właśnie w okresie powstania K. P. P. Komuniści ujmowali sprawę jasno: należy wykorzystać zachwianie wpływów burżuazji na masy ludowe, osłabienie aparatu burżuazyjnego państwa i zorganizować powstanie najszerzych mas ludowych przeciwko klasie kapitalistów w celu rozbicia państwa burżuazyjnego i stworzenia państwa dyktatury proletariatu. Komunistyczna Partia Robotnicza Polski dąży do tego, aby w każdej wsi, w każdym przedsiębiorstwie, w każdej gminie, powiecie i w każdym mieście powstały komitety folwarczne i fabryczne oraz rady delegatów robotniczych, połączone ze sobą w jedną całość przez Zjazdy Rad. W ręce tych Rad przejść musi drogą rewolucji ludowej cała władza prawodawcza i wykonawcza kraju — one to mają być organami przyszłej dyktatury proletariatu. One to dopiero utworzyć mogą rzeczywisty rząd ludowy, który istnieć może tylko wtedy, gdy sam lud pracujący przez swoich przedstawicieli w każdej chwili odwołal-

masom chłopskim ideę sojuszu z braćmi robotnikami — organizowali pomoc chłopską dla strajkujących i głodujących robotników Krakowa i Lwowa, szli w pierwszych szeregach bojowników powstań i walk chłopskich w Lesku, Żukowie, Łapanowie i innych. W walkach tych krzepła coraz bardziej jedność działania komunistów i radykalnych chłopów.

Na wsi lubelskiej pod wpływem działalności komunistów i radykalnych ludowców, istniejących Rad Delegatów Robotniczych powstały liczne komitety folwarczne, które skupiały biedotę wiejską i fernali do walki o ziemię. Charakterystycznym dla lubelskiej organizacji KPP było to, że ona stosunkowo najwcześniej i najpełniej podjęła i doceniła pracę wśród chłopów. Widziała ona konieczność pracy nie tylko wśród robotników rolnych lecz również i wśród chłopów mających ziemię. Świadczy o tym wydana przez Radę Delegatów Robotniczych Folwarcznych odezwa:

Do bezrobotnych i małorolnych wsi.
»Do Was więc bracia parobcy, komornicy i wyrabiaczy i Wy zagonowi chłopi, zwracamy się z bratnią dłonią, wyprostujcie przygięte pracą i niedolą grzbiety by tworzyć lepsze jutro. Patrzenie, wrogowie wasi w urzędzie, gminie, na plebanii, w sądzie i w sklepie, szmuglarze i wyzyskiwacze wszelkiego gatunku zorganizowali się już, by cały ciężar ich utrzymywania zwalić na Wasze barki, więc bronić się musicie. By zaś obrona była skuteczna, wzorujcie się na nas i jak my w Komitety Folwarczne, tak Wy w Komitetu Wioskowe zorganizować się

wie — postępowe znaczenie. Komunistyczna Partia Polski formuje się już na gruncie nowego państwa polskiego i w jego ramach wypada jej walczyć.

Podając walce Komunistyczna Partia Polski przeciwstawiała treści klasowej państwa polskiego — ówczesnej kapitalistyczno-obszarniczej rzeczywistości polskiej — ideał Polski robotniczej, Polski ludzi pracy. Wysuwane przez nią hasło Polskiej Republiki Rad — to hasło dyktatury proletariatu w jedyniej formie, jaka była wtedy znana, hasło państwa dyktatury klasy robotniczej w ramach własnego narodowego państwa polskiego.

Historyczna zasługa K. P. P. polega na tym, że u podstaw swej całej działalności postawiła ona sprawę władzy klasy robotniczej, sprawę treści klasowej niepodległego państwa polskiego. Warto przytoczyć dla zobrazowania powyższego wyjątki z uchwały platformy politycznej I Zjazdu Komunistycznej Partii Polskiej:

»Polska, jak inne kraje ginącego kapitalistycznego świata, ukracza w okres rewolucji socjalnej. Życie ekonomiczne, rozbite i zrujnowane przez wojnę i okupację — przez wywiezienie milionów ludzi — przez cyniczną rabunkową gospodarkę klas posiadających, musi być od nowa zbudowane na zasadach wspólnej własności środków produkcji i ziemi. Burżuazja polska szukająca oparcia w triumfującym narazie imperializmie koalicji, spekulująca na zwycięstwie kontrrewolucji w krajach ościennych, gotująca się do zdławienia wszelkimi środkami rewolucji polskiego ludu i z kucia go w kajdany kapitalistycznego wyzysku — musi być pokonana i odsunięta od wszelkiego wpływu na życie społeczne. Cała władza musi przejść w ręce proletariatu miast i wsi.

nych, zarządza i kieruje swoimi sprawami w każdej wsi, każdej gminie, powiecie i całym kraju.

Komunistyczna Partia Polski wskazywała na nierozdzielność łączność między interesami klasy robotniczej i chłopów pracujących, mówiła, że dopóki wieś polska dławić się będzie w niewoli obszarnictwa i kartelowego wyzysku, dopóty wegetować będzie gospodarka narodowa kraju — a wielosetmiliardowa rzesza chłopska skazana będzie na bezrobocie i głód. Zaznaczała, że tylko władza klasy robotniczej może odciąć ziemię obszarniczą biedocie wiejskiej. Stąd też wynikało naczelne hasło, jakie Komunistyczna Partia Polski głosiła, hasło »Sojuszu robotniczo-chłopskiego«. Zwróćmy uwagę na jedno, iż hasła jakie K. P. P. wysuwała zostały zrealizowane i wprowadzone w życie właśnie w Polsce Ludowej, w Polsce, gdzie idee K.P.P. są wiecznie żywe.

Słuszną była polityka K.P.P. — polityka sojuszu robotniczo-chłopskiego, polityka poparcia przez klasę robotniczą chłopskiej walki o ziemię, o oświatę, o udział we władzy — poparcia przez masę chłopów pracujących walki klasy robotniczej o pracę i chleb, o władzę i socjalizm.

Dziełem komunistów były słynne »polskie strajki«, strajki okupacyjne w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego, w Piotrkowskich Huciech Szkła, w dziesiątkach fabryk rozsianych po całym kraju, to K. P. P. była inspiratorka i kierowniczką walk bezrobotnych w całym kraju. Idąc razem z komunistami w miasto — chłopie komuniści przyczynili się do tego, że demonstracja w Nowosielecach w 1936 r. przekształcona została w wielką protest mas chłopskich przeciwko sanacyjnej dyktaturze i jej szefowi Rydzowi Śmigłemu. To chłopie komuniści upajali najszerzym

(Ciąg dalszy na str. 3)

Narodziny Komunistycznej Partii Polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

raz pierwszy starły się dwie potężne siły społeczne — burżuazyjno-obszarniczy obóz reakcji i kontrrewolucji i walczący o sprawiedliwość społeczną, o rewolucję socjalistyczną proletariatu.

Od chwili powstania KPP, losy całej przedurzędniowej Polski przebiegać miały pod znakiem dwóch głównych tendencji w życiu narodu. Jednym z nich były skonsolidowane siły reakcji, połączone — mimo wewnętrznych tarć — w walce z proletariatem. Reprezentowaną przezeń w rozwoju wewnętrznym Polski, tendencją było przechodzenie od liberalniejszych, demokratycznych form rządzenia ku postępującej faszyzacji kraju, aż po hańbiącą politykę zdrady narodowej, sojusz z Niemcami hitlerowskimi, gnębienie postępowych sił narodu. Polityka ta, oparta na zdecydowanej wrogości w stosunku do Związku Radzieckiego, doprowadzić miała do tragicznej katastrofy września 1939 roku.

Druga tendencja, to narastający opór mas ludowych przeciw zębnej polityce burżuazji i obszarnictwa polskiego, to rozwijająca się walka ludu polskiego o demokratyczną, sprawiedliwą Polskę, silną w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Na czele tego drugiego obozu, na czele walki mas ludowych przeciw faszyzmowi, przeciw burżuazyjnej polityce zdrady narodowej stanęła KPP. Jenie-złomna wierność interesom klasy robotniczej, jej nieprzejednana walka przeciw antynarodowej polityce burżuazji i odnie sprawie rewolucji stały się najpię-niejszymi tradycjami polskiego ruchu robotniczego.

Z działalności K. P. P.

(Ciąg dalszy ze str. 2)

musicie. Rady zaś Wasze połączone z radami robotników folwarcznych i radami miat tworzą potęgę przed którą zadrżą paskarze i Ci, którzy Waszą i naszą pracą zdobyli majątek».

Będąc partią konsekwentnie internacjonalistyczną, KPP reagowała żywo na każde wydarzenie polityczne w świecie. KPP umiała łączyć interesy międzynarodowe klasy robotniczej wynikające z zasad internacjonalizmu z narodowymi interesami kraju, z interesami pokoju, niepodległości i wolności narodowej. KPP była konsekwentnym kontynuatorem pięknych tradycji »Za wolność Waszą i naszą«. Na polach madryckich w dolinie rzeki Ebro, słonecznej Kastylii, jej członkowie walczyli bohatercko z hiszpańskim faszyzmem generała Franco, w walce tej o interesy ludu hiszpańskiego. KPP widziała również interes narodu polskiego.

KPP była partią, która w myśl zasady, że nie może być wolny naród uciskający inne narody, zdecydowanie broniła praw mniejszości narodowych, przyznawała prawo milionom Ukraińców i Białorusinów do oderwania się i połączenia z republikami radzieckimi. KPP w odpowiedzi na awanturniczą antynarodową politykę polskiej burżuazji stwierdzała: »My komuniści стоимy na stanowisku niepodległości narodu polskiego, uznanej bez zastrzeżeń przez Wielką Rewolucję Październikową, która obaliła imperializm rosyjski, głównego ciemniyciela Polski.«

Front naszej walki skierowany jest przeciwko magnatom kapitału i obszar-

ruchu rewolucyjnego w Polsce. Nieznajomość ta wynika z braku wiadomości o powstaniu, zarówno w historiografii międzywojennej, jak i opracowaniach publicystycznych wydanych przez KPP. Powstanie zamojskie wybuchło w 7 tygodni po wskrzeszeniu państwa Polskiego i 12 dni po utworzeniu Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Wyrosło ono ze szczególnego napięcia politycznego i ożywienia rewolucyjnego w Polsce.

Na lubelszczyźnie, tym samym i na zamojszczyźnie silnie oddziaływały idee rewolucji październikowej, bowiem głównie przez jej obszary wracali po pokoju Brzeskim polscy uchodźcy, którzy w wyniku wojny znaleźli się w Rosji. Hasła rewolucyjne trafiały na sprzyjający grunt wśród elementów proletariackich i półproletariackich Zamościa.

Powstanie zamojskie wyrosło zarazem z silnego ruchu antyobszarniczego, jaki ogarnął powiat zamojski już w pierwszych dniach listopada. Charakterystycznym przykładem nastrojów i tendencji panujących wśród chłopstwa powiatu zamojskiego są wydarzenia w gminie Łabunie, które opisane zostały przez

ówczesnego sekretarza tej gminy Jana Franczaka. Píše on:

»Dnia 2 listopada przed południem zebrało się przed urzędem gminnym kilkaset osób. Na zebraniu tym zjawił się całkiem przygodnie jakiś mężczyzna, który podał się za nauczyciela z Hrubieszowa i przemówił do zebranych, informując ich o wydarzeniach doby obecnej, a między innymi dowodził, że nadeszła chwila odbierania ziemi dziedzicom i oddawania jej chłopom«.

Powstanie zamojskie organizacyjnie i propagandowo przygotowane zostało przez członków KPRP. Nawiązano kontakt z żołnierzami 35 pułku piechoty stacjonującego w koszarach w celu poparcia powstania. Działalność tą wśród wojska prowadzili towarzysze: Piotr Grabczak, Tomasz Sowa, Szczepan Souwiński, Franciszek i Stanisław Zubowie — oni to dostarczali do koszar druki partyjne, prowadzili rozmowy z wybranymi żołnierzami i utajemniczali ich w plany projektowanego powstania.

Z ramienia komitetu zamojskiego pracą z terenowymi grupami KPRP kie-

(Dokończenie na str. 4)

W 40-tą rocznicę powstania Komunistycznej Partii Polskiej

Ocena historycznej roli Komunistycznej Partii Polski i zagadnienie losów Polski przedwrześniowej — to dwie sprawy, których oddzielać od siebie niepodobno: Państwowość polską, której odrodzenie stało się możliwe dzięki Rewolucji Październikowej, dzięki antyimperia-

Walcząc od pierwszej chwili w obronie interesów ludu polskiego, komuniści polscy doszli do przekonania, że partia komunistyczna, partia klasy robotniczej może i winna prowadzić za sobą chłopstwo, drobnomieszczaństwo, inteligencję, może i winna stać się partią narodu, partią narodu.

Polskę carom i kajzerom, a dziś sprzymierzyli się ze śmiertelnym wrogiem — Hitlerem. My, komuniści, jesteśmy spadkobiercami najlepszych tradycji demokratyczno-wyzwoleńczych ludu polskiego, bohaterskiej walki przeciw zaborcom i magnatom, spadkobiercami bohaterskich powstań narodowych, rewolucji demokratycznych i Komuny Paryskiej».

Historia Ruchu Robotniczego w województwie lubelskim, a szczególnie na zamojszczyźnie zna wiele pięknych i bohaterskich przykładów działalności rewolucjonistów. Tu właśnie, w Zamościu urodziła się najwziętsza rewolucjonistka polska w okresie XIX i XX wieku, wódz SDKPiL Róża Luksemburg, która przez całe życie walczyła w warunkach narastającego imperializmu o sprawę robotniczą, na posterunku tym poległa w Berlinie w 1918 roku.

Podobnie jak i inne tereny kraju nasza zamojszczyzna wychowała wielu działaczy KPP, którzy pod jej kierownictwem organizowali ruch narodowo-wyzwoleńczy. Posiadane dokumenty pozwoliły na ustalenie ponad 150 nazwisk byłych działaczy Komunistycznej Partii Polski na zamojszczyźnie.

Motorem przeprowadzanych wieców, demonstracji, strajków, była na terenie zamojszczyzny organizacja partyjna KPP utworzona przez towarzyszy: Antoniego Albrechta, Kazimierza Kielczewskiego, Ignacego Kowalskiego, Wincentego Kowalskiego, Adama Wyrębkiewicza, Franciszka Rękaśa, Jana Bartoszczyka, Józefa Pleskaczyńskiego, Józefa Dziubę, Piotra Grabczaka i innych. Z jej to inicjatywy dochodzi w powiecie zamojskim do wydarzeń, które przybrały nazwę Powstania Zbrojnego w Zamościu. Powstanie zbrojne jest nieznanym na ogół faktem w historii

listycznym siłom na arenie międzynarodowej i w samej Polsce — klasy posiadającej usiłowały oprzeć na ustroju społecznym, który się szerzył. Nie mogło zapewnić Polsce odpowiednich możliwości rozwojowych i niezbędnego potencjału obronnego państwowo burżuazyjne, oparte na wyzysku klasy robotniczej, grabieży mas chłopskich i ujarzmieniu ludności niepolskiej. Nie mogło ostać się państwo narażone na brutalną ekspansję imperializmu niemieckiego, zwłaszcza hitlerowskiego, które potrafiło prowadzić tylko politykę proimperialistyczną i antyradziecką, coraz bardziej uzależniającą Polskę od kół międzynarodowej reakcji.

Była jedna tylko droga przezwyciężenia zacofania Polski i nędzy mas, zapewnienia rozwoju jej sił uytwórczych i utrwalenia niepodległego bytu, droga obalenia kapitalizmu i odrodzenia Polski przez socjalizm.

Istniały w Polsce ugrupowania reformistyczne i burżujno-demokratyczne, które krytykowały reakcję endecką i sanacyjno-faszystowską. Ale żadne z nich nie zdecydowało się na usunięcie źródła uszyskich jej słabości, na rewolucyjną walkę o obalenie rządów kapitalizmu, o rządy klasy robotniczej, o socjalizm. Żadne z nich nie zdecydowało się na zastąpienie polityki antyradzieckiej polityką przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim, z siłami socjalizmu na arenie międzynarodowej.

Jedyną partią, która dążyła do tego z całą stanowczością i konsekwencją była Komunistyczna Partia Polski. Reprezentując najbardziej postępowe dążenia społeczne proletariatu polskiego uosobiła siły, od których zwycięstwa zależała przyszłość Polski. W tym tkwiła jej historyczna rola.

wiąząc postępowe i państwowo i dążenia najszerszych jego warstw ze sprawą zwycięstwa socjalizmu.

W latach narastania groźby agresji hitlerowskiej, K. P. P. nieustawiała w wysiłkach na rzecz ocalenia Polski przez lud, podając rękę socjalistom, ludowcom, demokratom, dla wspólnej walki z faszystowskim reżymem sanacyjnym, o antyhitlerowski sojusz ze Związkiem Radzieckim, o rząd frontu ludowego. Jednakże wysiłki te nie zdołały doprowadzić do zespolenia całego obozu demokratycznego na skutek antykomunizmu i antyradzieckiej postawy prawicowych przywódców ruchu socjalistycznego i ludowego.

Program nowej Polski stworzył jedynie polski ruch komunistyczny i wyłoniła go Polska Partia Robotnicza. Nawiązując do najlepszych tradycji K. P. P. twórczo ujmując wytyczne marksizmu-leninizmu w nowej sytuacji historycznej i konkretnych warunkach naszego kraju, PPR wypracowała program Polski rzeczywiście niepodległej, rządzonej przez lud, związanej przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z siłami socjalizmu na całym świecie — Polski budującej socjalizm.

Wielkie i krwawe ofiary poniósł naród polski, poniosły polskie masy ludowe w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Ludzie wychowani przez K. P. P. Peperowcy raz jeszcze dali dowód bezgranicznego poświęcenia sprawie ludu pracującego, sprawie narodu. Tym razem walka przyniosła zwycięstwo.

Socjalizm, który 14 lat budują polskie masy pracujące pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — to spełnienie celów, o które walczyli bojownicy K. P. P. i całe pokolenia rewolucjonistów polskich, to droga, którą idzie dziś miliard ludzi, a którą jutro pójdzie cała ludzkość.

Oto co pisze w swych wspomnieniach z okresu 1918 – 1923 towarzysz Józef Buczko, mieszkaniec Szczepieszyna. »Strajki przybierały masowy charakter, strajkujący fernali wędrowali od dworu do dworu, biedota wiejska z ogromnym zaciekauieniem śledziła strajki oraz udzielała im poparcia, czekając na podział pańskiej ziemi przez fernali. Sanacja, pisze dalej towarzysz Buczko, różnymi sposobami próbowała tłumić strajki chłopskie, w tym celu ściągnięto do ordynacji zamojskiej zakonników Ojców Kapucynów, którzy przy pomocy różnych metod mieli upłynąć na zahamowanie fali strajków. W odpowiedzi na agresję zbrojną, dokonaną przez Piłsudskiego na Związek Radziecki, Komunistyczna Partia Polski wzywała do zaprzestania walki. W tym okresie czasu w lasach zamojskich zaroilo się od dezertorów, którzy przybrali nazwę »zielone armii« niechcącej walczyć przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Towarzysz Buczko wspomina również, że właśnie w Szczepieszynie Komunistyczna Partia Polski, w oparciu o sojusz Stronnictwa Ludowego, organizowała na terenie Cukrowni Klemensów strajki, domagające się podwyżki płac. Ośrodkiem, z którego promieniowała idea KPP, było Seminarium Nauczycielskie w Szczepieszynie, gdzie uczniowie oddani idei komunizmu, jak: Kowalik, Siwiec, Sudak, Radzik, Talanda oraz sympatycy idei komunizmu: Pietrznia, Pomarański i inni, oni to organizowali wiece w czasie wyborów do Sejmu, zawarli sojusz ze Stronnictwem Ludowym i zdobywali sympatię u biedniactwa.

Towarzysz Mastalarz Konstanty mówiąc o swojej pracy w KPP stwierdza, »że w jej szeregach znalazł się w roku 1927, zapoznając się przedtem z programem działania KPP, który swą treścią ujął go od pierwszego momentu, gdyż wstąpił on na nierówność społeczną, na wyzysk klasowy, a jednocześnie pokazywał drogę lepszej przyszłości z chwilą zdobycia władzy przez masy pracujące. Pracowałem aktywnie w miejscowości Podwysokie. Nasza organizacja liczyła 6 towarzyszy, sekretarzem jej był towarzysz Koszuta Jan, każdy z nas miał przydzielone zadanie, z którego musiał się wywiązać. Ja, wspomina towarzysz Mastalarz

KZMP-owców, a skolei członków Komunistycznej Partii Polski. Organizacje takie powstały we wsiach: Skierbieszów, Howiec, Łaziska, Suchodębie, Podwysokie, Wysokie Nr 1 i 2, Hajowniki i wiele innych. W tym okresie czasu zebrania nasze ze względu na bezpieczeństwo odbywały się na polach, względnie w lasach. Policja granatowa dopatrując się mojej działalności w K. P. P. zaleciła mi bym dwa razy w tygodniu meldował się na posterunku w Skierbieszowie, w ten sposób chciano

przeszkodzić mi w pracy organizacyjnej i uniemożliwić kontakt z partią. Jednak pomimo wszystko praca nasza w tym rejonie nieustawała«.

Towarzysz Kopciowski po rozwiązaniu Komunistycznej Partii Polski, jako jej członek, działał w dalszym ciągu na terenie Skierbieszowa, a w roku 1939, z chwilą wkroczenia na ten teren wojsk radzieckich, rozpoczyna organizowanie komitetów folwarcznych, między innymi komitet taki zorganizował w majątku Skierbieszów.

Z działalności K. P. P.

((Dokończenie ze str. 3))

rował Wincenty Kowalski. KPP w tym okresie zyskała sobie sporo sympatyków wśród chłopów ze wsi Zawada, Szopinek, Dębowiec, Łabunie, Szczepieszyn i wiele innych.

W celu kierowania akcją zbrojną powołany zostaje komitet w skład którego wchodził: Antoni Albrecht, Ignacy Kowalski, Wincenty Kowalski, Franciszek Rękas, Piotr Grabczak, Józef Pleskaczyński, Adam Wyrebekiewicz, Jan Bartoszczyk, Michał Pypa, Szczepan i Antoni Sowiński, Franciszek, Bronisław i Hieronim Zubowie, Witold Bosak, Józef Przyczyna, Tomasz Kokoć. W pierwszej wersji powstanie wyznaczone zostało na dzień 24 grudnia 1918 roku, jednak ze względów organizacyjnych przełożone zostało na 28 grudnia na godz. 12.30. Głównodowodzącym powstańczej Czerwonej Gwardii mianowany został Piotr Grabczak. O oznaczonej godzinie 80 żołnierzy z 35 pułku piechoty zgromadziło się na dziedzińcu. Oficerowie, przeczuwając co może nastąpić, dali rozkaz rozbiegania się, na to Grabczak krzyknął: »Nam nie trzeba oficerów, idziemy do

wielu innych. Los powstania zostaje przesądzony. Wieczorem rozpoczynają się w Zamościu aresztowania, które trwają do 3 stycznia 1919 roku. W więzieniu znalazło się 285 osób cywilnych i 47 żołnierzy. Zaczynają się badania w czasie których stosuje się bicie i bezlitosne torturowanie, na skutek tych metod zmarli w śledztwie: Józef i Andrzej Horochowie, Jan Futyma, Marceli Grabczak, Eliasz Ruf, Lejba Putter i wielu innych. W więzieniu kończy też życie jeden z kierowników powstania Wincenty Kowalski.

14 kwietnia 1923 roku przed Sądem Okręgowym w Zamościu odbywa się proces, w wyniku którego 19 oskarżonych skazuje się na kary więzienia od 1–3 lat, a Piotra Grabczaka na karę śmierci, którą w drodze łaski zamieniono na dożywotnie więzienie. Tak skończyło się powstanie zamojskie, bohaterski wspaniały zryw mas pracujących zamojszczyzny, widome świadectwo upływu, jakie idee Rewolucji Październikowej miały na masy polskie.

W walce tej i w walkach poprzednich hartowały się kadry komunistów

występami i zadaniem organizacyjnym, polegające na szerzeniu ideologii komunistycznej, przygotowywanie zebrań naszej komórki partyjnej. Szczególny okres działalności naszej komórki przypada na lata 1934 – 36, w tym to okresie występowałam w sposób bardziej zdecydowany, a zarazem jawny. Nasza praca polegała na organizowaniu masówek oraz manifestacji i wystąpienia publiczne w miejscach, gdzie były duże skupiska ludzi, np. na jarmarkach, zabawach, odpustach. Najczęściej przemawiali tacy towarzysze, jak: Siwiec Alfred, Kościuk, Małysz Józef itd.»

Towarzysz Siwiec Wawrzyniec tak wspomina działalność swoją w szeregach K. P. P. »W 1933 r. ustępuję w poczet członków K.P.P. i działam na terenie gminy Skierbieszów w Hluciu. W tym samym roku wspólnie z towarzyszami, Tymczukiem Józefem i innymi zorganizowaliśmy w Hluciu komórkę KPP, składającą się z 5 towarzyszy takich, jak: Siwiec Wawrzyniec, Bieguniec Leon, Słanacha Franciszek, Litwiniczuk Kazimierz, Słanacha Stanisław. Z biegiem czasu komórka nasza rozszerzyła się oraz powstały nowe w takich wsiach, jak: Suchodół, Łaziska, Gieszyn, Osieczyna, Wysokie, Podguzów, Skierbieszów, Hajowniki, Marcinówka. Na tym samym terenie działa również komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej, z którym współpracowaliśmy i przeprowadzaliśmy prace organizacyjne w terenie. W roku 1935 na wspólnym zebraniu KPP i KZMP razem z działaczami Stronnictwa Ludowego i »Wici« postanowiliśmy zorganizować świątę 1 Maja w Krasieczynie. Na tą uroczystość do Krasieczyna przybyło ponad 1500 osób, pomimo, iż na zdążających do Krasieczyna ludzi czekała po drogach granatowa policja i przy pomocy palek starała się niedopuszczyć do odbycia manifestacji.

Towarzysz August Kopciowski, były działacz K. P. P. na Zamojszczyźnie, tak pisze o swej pracy w szeregach Komunistycznej Partii Polski: »Z polecenia partii w dniu 7 listopada 1935 roku ugwiesilem czerwony sztandar jako symbol uczczenia niepodległości Związku Radzieckiego. Za ugwieszenie sztandaru zostałem aresztowany i trzymany w śledztwie przez okres dwóch miesięcy. W roku 1936 komórka K. P. P., działająca w Skierbieszowie, przystąpiła usilnie do organizowania organizacji młodzieżowej »Wici«, w której to miały wychowywać się przyszłe szeregi

miasta, tam wszyscy są za nami«, w wyniku czego doraźnie z bronią i czerwonymi kokardami wyruszyli w kierunku ratusza, wołając: »Niech żyje Czerwona Gwardia«. W mieście dołączają się do wojska cywile powstanców. Koło ratusza Bronisław Zub zbiera swój oddział i prowadzi w kierunku komendy milicji miejskiej, by rozbroić załogę i wypuścić aresztowanych.

Michał Pypa obejmuje dowództwo nad patrolami, zaś Grabczak ruszył by zająć komendę miasta i siedzibę żandarmerii. Major Tessaro i szereg byłych oficerów armii austriackiej próbują nakłaniać przybyłych do zaniechania akcji, lecz namowy nie odnoszą skutku, którzyś z żołnierzy powiadamia telefonicznie żandarmerię, ta zaś w tyralierze pod komendą porucznika Madejczyka rusza na odsiecz. Powstanców tworzą również tyralierę, zdobywają gmach żandarmerii, rozbrajają załogę, zabierają broń i dzielą między ludzi.

Rozpoczyna się walka o koszary. Zostaje w niej ranny Franciszek Czerner, major Tessaro w międzyczasie obejmuje dowództwo nad wojskiem. Grabczak obsadza gmach komendy powiatu i tworzy tutaj siedzibę sztabu Czerwonej Gwardii.

Do Zamościa zaczynają napływać wojskowe posiłki. W drugim dniu powstania Zamość jest już otoczony z trzech stron i rozpoczyna się atak na powstańców. Kierownicy powstania organizują obronę. Stacji kolejowej broni Witold Bosak, Piotr Grabczak zabezpiecza Zamość od strony koszar, obok mężczyzn walczą dzielnie kobiety: Helena Krasucka, Julia Machnowska, Katarzyna Smyk i siostry Fijałkowskie. W ogniu walk ponoszą bohaterską śmierć Antoni Sowiński, Józef Przyczyna, Józef Bondyra, Bronisław i Franciszek Zubowie i wielu,

ofiarności i bojowości o socjalizm, o Polskę socjalistyczną.

Komunistyczna Partia Polski wykorzystywała trybunę sejmową do obrony interesów mas pracujących, do walki z rządami burżuazji. Posłowie komunistyczni nieustraszenie popularyzowali hasła partii na wiecach robotniczych i chłopskich. Posłowie tacy jak: Jerzy Sochacki, Henryk Bitner, Adolf Warski, Władysław Baczyński, Ignacy Łańcucki, to działacze Komunistycznej Partii Polski.

Wielu z obywateli zamojszczyzny pamięta o organizowanych wiecach w Skierbieszowie, Drewnikach, Bończy, Hluciu, Wysokim, Hajownikach, Zalesiu i wielu innych miejscowościach. Wiece te, to bojowe wystąpienia K.P.P.-owców w walce o sprawiedliwość społeczną, o chleb, pracę i ziemię dla chłopów.

Bohaterską, komunistyczną postawę w organizowaniu wieców i manifestacji wykazywali: Siwiec, Marchwiany, Goraj, Dras i wielu innych. Jeśli do tych wystąpień dodamy strajki chłopskie organizowane na zamojszczyźnie w 1935 r. pod przewodnictwem K.P.P. bohaterskie czyny wsi Żukowa, w walce z panem premierem Sławoj-Składkowskim, który wydał rozkaz pacyfikacji wsi Żukowa, to zobaczymy obraz walki K.P.P. o realizację idei marksizmu-leninizmu w okresie sanacji.

Niezważając na terror i prześladowania Komunistyczna Partia na terenie zamojszczyzny nieustannie cementuje i w wielu wypadkach z powodzeniem, jednolity front ludu w walce z dyktaturą sanacji, prowadzącej kraj do przepaści. K.P.P. na zamojszczyźnie wraz ze swymi towarzyszami z Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi doprowadziła do dalekiego zaawansowania idei komunistycznej w powstaniu ludowego frontu walki.